

Wielki Tydzień. Niedziela Palmowa

Mieszkańcy **Jerozolimy** przygotowują się do święta Paschy. My, chrześcijanie też przygotowujemy się do największego święta – Wielkanocy.

Pan Jezus udał się do miasta, które nazywało się Jerozolima. Jechał na szarym osiołku. Osiołek z długimi uszami był już trochę zmęczony, ale nie narzekał. Przeczynał, że dla jego Pana podróż do Jerozolimy jest bardzo ważna. Nadjeżdżającego Jezusa pierwsze zobaczyły dzieci, bo dzieci są bardzo uważne i zawsze wszystko wypatrzają. Gdy tylko dzieci spostrzegły Jezusa, zaczęły wołać: — Pan Jezus jedzie, Pan Jezus jedzie! Przywitajmy Go! A ponieważ Jezus był jeszcze daleko, dzieci zrywały palmowe gałązki i machały nimi wysoko nad głowami, żeby Jezus je zauważył. Wołały przy tym: — Święty, Święty, Święty Pan, Bóg zastępów! I rzeczywiście, Jezus już z daleka ujrzał zielone gałązki i zobaczył dzieci, które Go witały. I ucieszył się, bo bardzo kochał dzieci i chciał je spotkać. Gdy tylko Jezus wjechał do miasta, zaraz dzieci przybiegły do Niego. Obstały Pana Jezusa i zaczęły o wszystko pytać, opowiadać Mu różne rzeczy, głaskać po uszach osiołka. A w dłoniach ciągle trzymały powitalne palmy. A Pan Jezus był szczęśliwy, że są przy Nim Jego mali przyjaciele.

1. Wyszukaj 6 różnic w obrazkach.



2. „Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie” (Mt 11,9)

Pokoloruj i wklej do zeszytu uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy.

